

RYSZARD RUBINKIEWICZ SDB

## KRÓLESTWO BOŻE W LITERATURZE APOKRYFICZNEJ STAREGO TESTAMENTU

Nie ulega wątpliwości, że idea królestwa Bożego stanowi centralny punkt przepowiadania Jezusa. O ile w NT termin ten oraz związane z nim tematy pojawiają się bardzo często, o tyle w literaturze żydowskiej czasów Jezusa Chrystusa temat ten nie jest tak popularny. Stwierdził to ponad pół wieku temu P. Billerbeck<sup>1</sup>, a ostatnio O. Camponovo w swej monografii *Königtum, Königsherrschaft und Reich Gottes in den frühjüdischen Schriften*<sup>2</sup>, w której podaje taki oto wniosek: „Temat Bożego królowania wcale nie jest głównym tematem we wczesnożydowskiej literaturze”<sup>3</sup>. To prawda. Ale prawdą jest również to, że idea ta jest obecna w literaturze judaistycznej tego okresu. Teksty poruszające ten temat zawierają wiele ciekawych dla Nowego Testamentu wątków, które zupełnie uszły uwagi O. Camponovo.

W niniejszym artykule postaram się ukazać pewne zainteresowanie tematem „królestwa Bożego” w literaturze pseudoepigraficznej ST oraz stopniową ewolucję tego pojęcia w literaturze pozabiblijnej powstałej w okresie od III w. przed Chr. do I w. po Chr.

### I. KSIĘGA HENOCHA (HENOCH ET.)

Księga Henocha<sup>4</sup> jest dziełem złożonym, której poszczególne części powstały w różnych okresach. Najstarsza jest Księga Astronomiczna (Hen 72-82), która

---

<sup>1</sup> Cf. H. L. Strack, P. Billerbeck. *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*. Bd 1. München 1922 s. 183.

<sup>2</sup> 2. Aufl. Freiburg (Szwajcaria) 1984. Jest to rozprawa doktorska pisana pod kierunkiem prof. G. Schelberta.

<sup>3</sup> Tamże s.437.

<sup>4</sup> Zob. R. Rubinkiewicz. *Wprowadzenie do apokryfów Starego Testamentu*. Lublin 1987 s. 81-85.

prawdopodobnie znana była redaktorowi kapłańskiemu Pięcioksięgu Mojżesza. Drugą jest Księga Czuwających (Hen 6-36), której podstawowy dokument powstał w IV w. przed Chr., o ile nie wcześniej. Trzecia w kolejności powstawania jest tzw. Księga Snów (Hen 83-90). Jest to apokalipsa, która została napisana w tym samym czasie, co Księga Daniela, czyli około 164 r. przed Chr. List Henocha (Hen 91-104), w którym zawarta jest nieco starsza od niego Apokalipsa Tygodni (93, 1-10; 91, 12-17), skomponowany został prawdopodobnie pod koniec II w. przed Chr. Ostatnia pod względem daty powstania jest Księga Przypowieści Henocha (Hen 37-71) napisana najprawdopodobniej pod koniec I w. po Chr. Wyparła ona z aktualnego Corpus Henochicum tzw. Księgę Gigantów stanowiącą uzupełnienie Księgi Czuwających. Wypowiedzi na temat królestwa Bożego znajdują się w Księdze Czuwających<sup>5</sup>, w Księdze Snów<sup>6</sup>, i w Apokalipsie Tygodni<sup>7</sup>.

### 1. Królestwo Boże w Księdze Czuwających

W Księdze Czuwających termin „królestwo Boże” jako taki nie występuje, ale znajdują się w niej wyrażenia pokrewne. I tak Bóg jest nazwany „Królem wieków” lub „Królem wszechświata”. W tekście greckim Hen 9, 4 i 12, 3 mamy *basileus ton aionon* (l.mn.), a w Hen 25, 7 i 27, 3 *basileus tou aionos*. Greckiemu wyrażeniu odpowiada aramejskie *mlk 'lm'* lub *mlk 'lmj'*. Otóż aramejskie słowo *lm'* można rozumieć czasowo lub przestrzennie. Camponovo powołując się na Jennyego<sup>8</sup> uważa, że *'lm* „nie ma tutaj jeszcze starotestamentalnego znaczenia czasowego”<sup>9</sup>. Jednakże E. Isaac tłumaczy Hen 12, 3 jako „Król wszechświata”, natomiast w nocie mówi: „Można również przetłumaczyć jako «Król wieków» i «wieczny Król»”<sup>10</sup>. Ponieważ są dwie możliwości przekładu słowa *'alm'*, a mianowicie w sensie czasowym lub przestrzennym, o jego znaczeniu zdecydować musi kontekst. Otóż Księga Czuwających opowiada o upadku aniołów. Świat aniołów i demonów jest niewidzialny, a więc poza zasięgiem ludzkich zmysłów. Świat duchów może sprzyjać człowiekowi (aniołowie) lub działać na jego szkodę (demony). To, że Bóg jest Panem nad całym stworzeniem i że w niebie istoty duchowe oddają Mu chwałę, znajdujemy już u Iz 6, 1-9, 6. Jednak myśl, że podległe Mu są również demony pojawia się wyraźnie dopiero w apo-

<sup>5</sup> Hen 9, 4; 12, 3; 25, 3. 5. 7; 27, 3.

<sup>6</sup> Hen 84, 2. 5.

<sup>7</sup> Hen 93, 7; 91, 13.

<sup>8</sup> THAT II 242.

<sup>9</sup> Zob. jw. s. 246 nota 53.

<sup>10</sup> *1(Ethiopic Apocalypse of) Enoch*. W: *The Old Testament Pseudepigrapha*. Ed. J. H. Charlesworth. T. 1. Garden City 1983 s. 19.

kryficznej Księdze Czuwających. Znajduje się w niej odpowiedź na pytanie: Czy człowiek narażony na ataki złych duchów może liczyć na Bożą pomoc? Odpowiedź jest twierdząca. Bóg bowiem jest Panem świata widzialnego i niewidzialnego. Jako „Król wieków” lub „Król wszechświata” ma nad nim pełną kontrolę, tak że nawet bunt mocy nadprzyrodzonych nie może zniweczyć Jego zamiarów. Jest to nowy aspekt idei Bożego panowania nad światem, który Księga Czuwających podkreśla w sposób szczególny.

## 2. Królestwo Boże w tzw. Apokalipsie Tygodni

Apokalipsa Tygodni (Hen 93, 3-10; 91, 11-17) jest jednostką literacką włączoną aktualnie do większej całości zwanej Listem Henocha (Hen 91-108). O ile List Henocha jest dziełem powstałym pod koniec II w. lub na początku I w. przed Chr., o tyle Apokalipsa Tygodni jest od niego nieco starsza i powstała najprawdopodobniej jeszcze przed Księgą Daniela<sup>11</sup>. Poemat ten, należący do klasyki apokaliptyki żydowskiej, jest ważnym pomnikiem kultury tak ze względu na datę swego powstania, kompozycję, jak i zawartą w niej eschatologię.

Apokalipsa Tygodni dzieli historię świata na dziesięć okresów zwanych tygodniami. Pierwszy tydzień to czasy Henocha, drugi – Noego, trzeci – Abrahama, czwarty – Mojżesza i nadania Prawa, piąty – świątyni Salomona, siódmy to okres od niewoli babilońskiej do czasów współczesnych autorowi Apokalipsy. Trzy następne to okresy końcowego rozrachunku z grzesznikami. I tak ósmy tydzień znamionuje sąd nad grzesznikami i budowa nowej Świątyni, dziewiąty cechować będzie usunięcie wszelkiego zła na ziemi, a ostatni, dziesiąty poświęcony zostanie sądowi nad zbuntowanymi aniołami, pierwsze niebo ma być usunięte, a na jego miejsce ma się ukazać nowe niebo. Grzechu już nie będzie, a wszyscy praktykować będą dobro i sprawiedliwość.

Słowo „królestwo” występuje w tym tekście dwukrotnie, i to zawsze w odniesieniu do świątyni jerozolimskiej. W Hen 93, 7 mowa jest o „Domu chwały i panowania” (*malkuta*) w odniesieniu do świątyni Salomona, natomiast w Hen 91, 13 mowa jest o *hekal malkut* (Świątyni królestwa), która w czasach ostatecznych ma zastąpić dawną świątynię Zorobabela. Dillmann jest zdania, że wyrażenie *hekal malkuta* z Hen 93, 7 zwykle odnosi się do świątyni Salomona, ale może ono obejmować również górę Syjon, miasto Dawida. Może też być tutaj aluzja do Domu Dawida i zapowiedzi jego wiecznego panowania (2 Sm 7,

<sup>11</sup> Zob. M. Black. *The Book of Enoch or I Enoch. A New English Edition with Commentary and textual notes* by Matthew Black in consultation with James C. Vanderkam with an appendix on the 'Astronomical' chapters (72-82) by Otto Neugebauer. Leiden 1985 s. 288. Temat Apokalipsy Tygodni omawia monografia F. Dexingera. *Henochs Zehnwochenapokalypse und offene Probleme der Apokalyptikforschung*. W: *Studia Post-Biblica*. Vol. 29. Leiden 1977.

16)<sup>12</sup>. Tekst drugi (91, 13) zapowiada wybudowanie nowej Świątyni w odnowionej Jerozolimie. Zaznaczyć przy tym należy, że wcale tutaj nie chodzi o oczyszczenie i poświęcenie świątyni, jakie miało miejsce za Judy Machabeusza w roku 165 przed Chr. Autor Apokalipsy Tygodni ma przed oczami wizję Ez 40-48 i myśli o ostatecznej świątyni. Zarówno on, jak i autor Księgi Snów uważali, że świątynia Zorobabela, która została zbezczeszczona, nie nadaje się do kultu. W czasach ostatecznych Bóg wybuduje nową, która będzie świątynią eschatologicznego królestwa.

### 3. Księga Snów (Hen 83-90)

Jak już wspomniałem, tekst Księgi Snów powstał w tym samym mniej więcej czasie, co Księga Daniela (około 163 r. przed Chr.). Tekst omawianej księgi składa się z dwóch wizji dotyczących przyszłej historii świata ukazanej z punktu widzenia Henocha, patriarchy żyjącego jeszcze przed potopem. Jest w nich zatem zapowiedź kary, jaka spadnie na grzeszników. Tą karą będzie potop zesłany na ziemię przez Boga. Jest też w niej wizja historii Izraela, poczynając od Adama, a kończąc na czasach machabejskich. Mowa w niej jest o zmartwychwstaniu sprawiedliwych, przyjściu Mesjasza i ustanowieniu nowego królestwa i nowej Jerozolimy. Bóg trzykrotnie określany jest mianem „Król” (Hen 84, 2 – 2 razy i 84, 5). Terminy te zawarte są w modlitwie Henocha (Hen 84,2-6). Bóg jest „Wielkim Królem”, „Królem królów” i „Bogiem nad całym światem” (Hen 84, 2. 3). Jego królestwo (Hen 84, 2) trwa po wszystkie pokolenia. Bóg stworzył wszystko i wszystkim rządzi. Wszystko wie, wszystko widzi i wszystko słyszy. Nic nie może być przed Nim ukryte. Gniew Boży spowodowany został grzechem zbuntowanych aniołów: „A teraz aniołowie Twego nieba zgrzeszyli i spoczął nad ludźmi Twój gniew aż do dnia wielkiego sądu” (Hen 84, 4).

Podkreślenie królewskiej władzy Boga występuje tutaj w takim samym kontekście, jak w Księdze Czuwających, a mianowicie w kontekście grzechu aniołów. W porównaniu ze ST stanowi to znamienne novum. Bóg realizuje swój plan zbawienia nawet wtedy, gdy nadprzyrodzone moce stają Mu na przeszkodzie.

W dalszej części Księgi Snów ukazane jest ostateczne zwycięstwo Boga nad mocami zła (Hen 90, 18-19). W Izraelu zostaje wzniesiony Boży tron (Hen 90, 20), zbuntowani aniołowie przedstawieni tutaj jako gwiazdy zostają wrzuceni do otchłani ognia (Hen 90, 24). Taki sam los spotyka grzeszników (Hen 90, 25). Dawna Jerozolima zostaje usunięta, a na jej miejscu powstaje nowa, w której mieszkają sami sprawiedliwi (Hen 90,28-35). Następnie znajdujemy opis przyjścia

<sup>12</sup> Cyt. za: B l a c k, jw. s. 290.

Mesjasza, któremu wszyscy oddają cześć (Hen 90,37) i upodobniają się do Niego (Hen 90, 38).

Współczesny Księdze Snów tekst Księgi Daniela również nakreśla wizję ostatecznego królestwa Bożego, choć czyni to w odmienny sposób. W Dn 2 mamy opis snu, jaki miał król Nabuchodonozor. Król Chaldejczyków widział w nim posąg utworzony ze złota, srebra, żelaza i gliny. Posąg zostaje rozbity kamieniem, którego nie dotknęła ręka ludzka. Ten kamień staje się później wielką górą napelniającą całą ziemię (Dn 2, 31-34). Posąg oznacza cztery wielkie królestwa ziemskie, które ulegną zniszczeniu. Na ich miejsce Bóg „Nieba wzbudzi królestwo, które nigdy nie ulegnie zniszczeniu. Jego władza nie przejdzie na żaden inny naród. Zetrze i zniweczy ono wszystkie te królestwa, samo zaś będzie trwało zawsze” (Dn 2, 44).

W paralelnej do Dn 2 wizji z Dn 7 mowa jest o czterech bestiach reprezentujących cztery królestwa, które zostają zastąpione przez „kogoś jakby syn człowieka” (Dn 7,13). Jemu powierzono panowanie, „chwałę i władzę królewską [...] Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie” (Dn 7,14). Reprezentuje on „świętych Najwyższego” (Dn 7,18), do których będzie należało królestwo na zawsze.

Aczkolwiek trudno byłoby wykazać zależność Księgi Snów od Księgi Daniela lub *vice versa*, to jednak nie można oprzeć się wrażeniu, że idea ostatecznego królestwa pojawia się w tym samym czasie w dwóch odmiennych tradycjach. Świadczyć to może, że w połowie II w. przed Chr. żywa była w Izraelu idea ostatecznego panowania Bożego na ziemi poprzez swojego charyzmatycznego reprezentanta („Syn człowieka” w Księdze Daniela lub „Mesjasz” z Księgi Snów). Wtedy to wszystkie moce ziemskie i nadprzyrodzone zostaną pokonane i nastąpi wieczny i ostateczny pokój. Jest to jeszcze obraz królestwa Bożego pojmowanego na sposób ziemski. Jego centrum stanowić będzie odnowiona Jerozolima wraz z jej świątynią.

## II. KRÓLESTWO BOŻE W KSIĘDZE JUBILEUSZÓW

Księga Jubileuszów<sup>13</sup> powstała prawdopodobnie w Jerozolimie między 167 a 140 r. przed Chr. Napisana została w formie objawienia udzielonego Mojżeszowi na górze Synaj w momencie, gdy otrzymywał on od Boga tablice przykazań. W rzeczywistości jest to parafraza Księgi Rodzaju, a treść omawianego dzieła biegnie paralelnie do tekstu biblijnego.

<sup>13</sup> Zob. R u b i n k i e w i c z, jw. s. 89-92.

Wyrażenie „królestwo Boże” występuje w niej pięciokrotnie: 1, 27-28; 12, 19; 16, 18; 33, 20 i 50, 1<sup>14</sup>. Za G. Davenportem<sup>15</sup> wyróżniamy trzy warstwy redakcyjne tego utworu. Są to: mowa anioła stanowiąca trzon całego dzieła (A)<sup>16</sup> oraz pierwsza (R1)<sup>17</sup> i druga (R2)<sup>18</sup> rewizja tekstu. Najstarsza warstwa Księgi Jubileuszów (A) powstała w latach 166-160 przed Chr., natomiast drugiej redakcji tekstu dokonano około 140-104 r. przed Chr.

Interesujące nas wyrażenie „królestwo Boże” pojawia się trzykrotnie w najstarszej i najobszerniejszej objętościowo warstwie redakcyjnej utworu (Jub 12, 19; 16, 18; 33, 20) oraz dwukrotnie w warstwie R2<sup>19</sup>. Ponieważ zaś ta ostatnia warstwa liczy zaledwie 15 wierszy, dwukrotna wzmianka o Bożym królestwie zmusza do głębszej refleksji nad tym tematem. Mamy bowiem prawo domyślać się, że ostatni redaktor Księgi Jubileuszów, aktualizując jej tekst do potrzeb swoich czasów wybrał z jej pierwotnego tekstu to, co aktualnie interesowało czytelników. Jeśli więc dwukrotnie na początku i na końcu księgi mówi o królestwie Bożym, to niewątpliwie jest do dowód, że idea ta żywo go interesowała.

W tej sytuacji musimy najpierw przyrzeć się treści wyrażenia „królestwo Boże” w warstwie A Księgi Jubileuszów, a następnie w warstwie redakcyjnej R2.

### 1. „Królestwo Boże” w przemówieniu Anioła Obecności

Pierwszy z interesujących nas tekstów znajduje się w modlitwie Abrahama, którą patriarcha odmawia w momencie, w którym zdecydował się służyć jedyemu i prawdziwemu Bogu:

Boże mój, Boże Najwyższy, tylko Ty jesteś moim Bogiem  
 Ty wszystko stworzyłeś,  
 dziełem rąk Twoich jest wszystko, co istnieje.  
 Ciebie i Twoje Królestwo wybrałem.  
 Wybaw mnie z rąk złych duchów,  
 które panują nad myślami ludzkiego serca,  
 nie pozwól, aby mnie zwiedli od Ciebie na manowce,  
 Boże mój!

<sup>14</sup> Ta skromna częstotliwość występowania tego wyrażenia w utworze zawierającym 50 rozdziałów była jednym z powodów, które doprowadziły O. Camponovo do jednoznacznego wniosku: „Königtum Gottes spielt in Jub praktisch keine Rolle” (jw. s. 236). Na s. 237 stwierdza to jeszcze wyraźniej: „Setzt man die Belege in Relation zu den fünfzig Kapiteln des Jubiläenbuches, so muss man feststellen, dass das Königtum Gottes in Jub praktisch keine Rolle spielt”. Jednakże bliższa analiza wymienionych tekstów przeprowadzona na szerszym kontekście dowodzi czegoś wręcz przeciwnego.

<sup>15</sup> *The Eschatology of the Book of Jubilees*. Leiden 1971.

<sup>16</sup> Jub 2, 1-50, 4 z wyjątkiem 4, 26; 23, 14-31; 31, 14.

<sup>17</sup> 1, 4b-26 część rozdz. 29; 23, 14-31; 50, 5.

<sup>18</sup> 1, 4b, 17a, 27-28, 29c; 4, 26; 23, 21; 31, 14 i 50, 6-13. Zob. D a v e n p o r t, jw. s. 10-18, 75.

<sup>19</sup> 1, 27-28 i 50, 9.

Spraw, abym ja i moje pokolenie nie zblądziło nigdy od dziś aż na wieki!  
(Jub 12,19-20)

W centrum tej wypowiedzi stoi stwierdzenie, że Abraham wybrał Boga i Jego królestwo: „Ciebie i Twoje Królestwo wybrałem!” (12, 19). Jednocześnie wyrażona została obawa niebezpieczeństwa, jakie zagraża ze strony złych duchów. Potrafią bowiem one zapanować nad ludzkim sercem („Wybaw mnie z rąk złych duchów”). To one powodują, że człowiek schodzi na złą drogę i nie postępuje zgodnie z nauką Boga. Stąd prośba: „nie pozwól, aby mnie zwiedli od Ciebie na manowce, Boże mój!” (Jub 12, 20)<sup>20</sup>.

Zasadniczą treścią analizowanej wypowiedzi jest wybór, którego dokonuje Abraham, a w nim każdy wierzący Żyd: wybór Boga i Jego królestwa. Ten wybór daje mu rękojmię, że będzie wybawiony spod wpływu złych duchów. Zwróćmy uwagę, że w tym tekście zasadniczą troską jest nie tyle ustanowienie politycznego królestwa na ziemi, ale służba w Bożym królestwie, które już istnieje. O n o j e s t i tylko od ludzkiego wyboru zależy, czy będzie on pod panowaniem Boga czy złych mocy. Z przynależności do Bożego królestwa płyną oczywiste korzyści, ale nie są to korzyści w sferze materialnej, lecz duchowej. Abraham pragnie, aby on i jego potomstwo zawsze wiernie służyło Bogu. Chyba po raz pierwszy zarysowana została tutaj tak wyraźnie idea królestwa Bożego, które jest w tym świecie, ale jednocześnie nie jest ono z tego świata.

Naturę tego królestwa bliżej precyzuje drugi tekst znajdujący się w Jub 16, 18. Aniołowie nawiązując do Abrahama i jego potomstwa zapowiadają, że z potomstwa synów Izaaka powstanie święte nasienie, które nie zostanie zaliczone do innych narodów. Będzie to „królestwo kapłanów” i „święty naród” (Jub 16, 17-18). W tekście tym autor podkreśla wyjątkową rolę potomstwa Abrahama z linii Izaaka. Jest to ta cząstka ludzkości, nad którą panuje sam Bóg („będzie to dziedzictwo Najwyższego” – Jub 16, 18). Naród zrodzony z obietnicy Bożej jest szczególną własnością Boga. Dlatego nie jest to królestwo jakiegokolwiek, podobne do tych, które spotyka się w otaczającym Izrael świecie. Jest to królestwo kapłanów, a naród, który należy do tego królestwa, jest ludem świętym. Treść terminu „królestwo Boże”, jest wybitnie religijna, wolna od akcentów politycznych. Przynależność do Bożego królestwa zawarta jest w wolnej decyzji człowieka.

Autor Księgi Jubileuszów jeszcze raz w Jub 33, 20 podejmuje tę samą myśl, choć z innym odcieniem znaczeniowym. W mowie skierowanej do Mojżesza czytamy:

---

<sup>20</sup> W modlitwie Abrahama można zauważyć pewne podobieństwa do modlitwy „Ojcze nasz” Jest inwokacja „Boże mój” (por. „Ojcze nasz”), wzmianka o królestwie Bożym - „Twoje Królestwo wybrałem” („przyjdź Królestwo Twoje”), prośba o odsunięcie wpływów złego - „nie pozwól mi oddalić się od Ciebie, Boże mój” („nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode Złego”).

Nie ma większego grzechu jak cudzołóstwo, którym zgrzeszyli na ziemi. Albowiem Izrael jest narodem świętym Boga, jego Pana, narodem dziedzictwa, narodem kapłańskim, narodem królewskim... i jest nie do pomyślenia, aby tego rodzaju nieczystość pojawiła się pośrodku świętego narodu (Jub 33, 20).

Mamy tutaj zawarte te same idee, które spotkaliśmy w Jub 16,18. Izrael jest narodem świętym, narodem dziedzictwa, narodem kapłanów, królewskim narodem. Największym zagrożeniem tego przywileju jest grzech bałwochwalstwa, pozabawiający go wszystkich tych prerogatyw. Zauważamy, że również w tym tekście wyrażenie „królestwo Boże” ma wymiar bardziej etyczny niż polityczny czy nawet narodowy.

Spoglądając na wszystkie te teksty, można zaobserwować pewien dość logiczny związek między nimi. Pierwszy z nich podkreśla wyrzeczenie się bałwochwalstwa i wybranie Bożego panowania nad sobą, drugi i trzeci ukazuje szczególne miejsce Izraela wśród narodów, przy czym trzeci jeszcze raz mocno akcentuje konieczność wyrzeczenia się bałwochwalstwa określanego tutaj jako cudzołóstwo. Jeśli Izrael jest królestwem, to dlatego, że poprzez Abrahama wybrał Boże panowanie nad sobą. Stąd cały naród jest królewski, cały naród jest też narodem kapłanów.

Widzimy więc, że królestwo Boże w pierwszej, najobszerniejszej objętościowo warstwie Księgi jest natury religijnej. Związane jest ono z pojęciem narodu wybranego, który jest depozytariuszem tego królestwa. Nie jest ono związane ani z określonym miejscem, ani czasem. Jest aktualne już teraz, o ile potomek Abrahama wybiera je tak, jak wybrał je Abraham.

## 2. Królestwo Boże w warstwie redakcyjnej R2 Księgi Jubileuszów

Pozostałe dwa teksty znajdują się w trzeciej warstwie redakcyjnej omawianej Księgi. Tych wstawek – jak zauważyliśmy – jest niewiele (z górą 15 wersów), co nakazuje ze szczególną ostrością przyrzeć się tekstom, w których występuje termin „królestwo Boże”

Zanim jednak przejdziemy do omówienia interesujących nas tekstów, przyjrzymy się najpierw różnicom perspektywy eschatologicznej pomiędzy warstwą redakcyjną R1 i R2. Otóż – jak zauważa Davenport – głównymi elementami eschatologii warstwy R1 są: powrót Izraela do jego ziemi, pojednanie z Bogiem oraz przyszłość oparta na spełnieniu się Bożych obietnic<sup>21</sup>. Tymczasem redaktor R2, który jest autorem Jub 1, 27-28. 29c i Jub 50, 6-13, ukazał przemówienie Anioła Obecności, czyli rdzenną, najstarszą część Księgi Jubileuszów w

<sup>21</sup> Zob. jw. s. 29.



nowym świetle. Według niego wizja historii Izraela obejmuje wydarzenia od stworzenia świata aż do ustanowienia świątyni. Ale należy zauważyć, że nie chodzi mu o budowę świątyni Salomona, czy też późniejszą jej odbudowę za Zorobabela. Według niego ustanowienie ostatecznego porządku złączone będzie z nową zupełnie świątynią, która całkowicie zastąpi starą. Podstawę do tego rodzaju stwierdzenia Davenport widzi w Jub 1, 17, gdzie Bóg zapowiada, że wybuduje „swoje sanktuarium”<sup>22</sup>. I w takim to oto kontekście znajduje się wypowiedź o Bogu jako królu:

I powiedział do Anioła Obecności: Napisz Mojżeszowi od początku stworzenia, aż do momentu, kiedy moje sanktuarium zostanie wybudowane na wieki. Bóg ukaże oczom każdego i każdy pozna, że ja jestem Bogiem Izraela i Ojcem wszystkich dzieci Jakuba na górze Syjon na wieki. Syjon i Jerozolima święte będą (Jub 1, 27-28).

W tekście tym autor zapowiada wybudowanie świątyni zgodnej z zamiarami Boga. Nie precyzuje bliżej tej idei, ale wiadomo, że w ST tekstem mówiącym o tym, iż Bóg coś tworzy własnoręcznie, jest drugi opis stworzenia człowieka w Rdz 2, 4b-7. Idea ta koresponduje w swoisty sposób z późniejszymi wypowiedziami NT o ludzkim ciele jako Bożej świątyni (J 2, 19-22; 1 Kor 3, 16, por. 1 Kor 6, 19). Zauważyć tu można duże pokrewieństwo do myśli zawartej w Hen 91,13 o świątyni królestwa, która ma być wybudowana w czasach ostatecznych przez samego Boga. Z niej Bóg da poznać wszystkim potomkom Jakuba, że jest ich Ojcem i Królem. To święte królestwo przeznaczone dla całego Izraela ma charakter eschatologiczny. Nastąpi ono wtedy, gdy na miejscu zbezczeszczonej świątyni zostanie wybudowana nowa, zgodna z Bożym zamysłem. Jest to jedno z ostatnich wydarzeń, które nastąpi na końcu świata. Redaktor R2 nie miał najmniejszej wątpliwości, że ostateczna bitwa z poganami zakończy się zwycięstwem i ustanowieniem autentycznego sanktuarium i kultu.

Nie mniej interesujący jest drugi tekst z trzeciej warstwy redakcyjnej (R2): „Nie wykonujcie w szabat żadnej pracy [...] jest to dzień świętego Królestwa dla całego Izraela” (Jub 50, 9). W Jub 50, 1-5, a więc w najbliższym kontekście interesującej nas wypowiedzi szczególnie akcent położony został na szabaty ziemi. To pozwoliło wydawcy tego tekstu dokonać wzmianki o tygodniu szabatu, łącząc w ten sposób eschatologię z szabatem pojmowanym jako symbol ostatecznego zbawienia<sup>23</sup>. Będzie to dzień „świętego Królestwa dla całego Izraela” (Jub 50, 9).

Na podstawie powyższych analiz możemy powiedzieć, że idea królestwa Bożego była droga tak dla pierwszego redaktora Księgi Jubileuszów, jak i dla jej

<sup>22</sup> Tamże s. 29 nota 2.

<sup>23</sup> D a v e n p o r t, jw. s. 68 nota 2.

późniejszego wydawcy. Królestwo to rozumiane jest na sposób duchowy. Jego pełne urzeczywistnienie będzie miało miejsce w nowej Świątyni wybudowanej przez samego Boga i trwać ono będzie wiecznie.

### III. KRÓLESTWO BOŻE W TESTAMENCIE HIOBA

Testament Hioba<sup>24</sup>, którego autorem jest prawdopodobnie Żyd mieszkający w Egipcie i należący do sekty terapeutów, został napisany w drugiej połowie I w. przed Chr. Jest to midrasz biorący wzór z biblijnej Księgi Hioba. Jego autor wywodzi genealogię swego bohatera z potomków Ezawa. Hiob naraził się na prześladowanie ze strony szatana, gdyż okazywał dobroć biednym i zniszczył świątynię bożków. Hiob wycierpiawszy wszystkie zesłane na niego nieszczęścia, odzyskuje to wszystko, co utracił, przed śmiercią wydaje ostatnie polecenia i dzieli majątek między swoje dzieci. Ciało jego zostaje pochowane w grobie, a jego duszę aniołowie zanoszą do nieba.

O. Camponovo nie analizuje tego dzieła, gdyż nie występuje w nim pojęcie „królestwo Boże” Są tutaj jednak pewne elementy ważne dla naszego tematu. Otóż w Testamencie Hioba 33, 3-9 mowa jest o panowaniu Hioba w niebie. W odpowiedzi na skargę Elihu Hiob mówi:

Mój tron znajduje się w niebie, a jego wspaniałość i chwała jest po prawicy Ojca. Świat cały przeminie i jego wspaniałość zaginie [...] Mój tron stoi w świętej ziemi, a jego wspaniałość w Królestwie nieprzemijającym. Rzeki wyschną i fale ich wsiąkną w głębiny. Jednak w ziemi, w której znajduje się mój tron, rzeki nie wysychają, nie giną nigdy. Również królowie przeminą, znikną książęta. Ich chwała i przepych podobne do obrazu w zwierciadle. Mój tron trwa na wieki, a jego chwała i chluba spoczywa na wozie Ojca.

W tekście tym mowa jest o niedostępnym królestwie, które niewątpliwie jest nadprzyrodzonym królestwem Bożym. Jest w nim miejsce na tron dla Hioba, który zasiądzie po prawicy Boga. Wykorzystany tutaj został obraz zawarty w Ps 110 o zasiadaniu po Bożej prawicy („Siądź po mojej prawicy” – Ps 110, 1). Królestwo, o którym tutaj mowa, ma charakter nadprzyrodzony (TestHiob 33, 3) i przeznaczone jest dla ludzi sprawiedliwych, takich jak Hiob<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> Zob. R u b i n k i e w i c z, jw. s. 58-60.

<sup>25</sup> F. J. Matera zauważa tutaj uderzające podobieństwo do królewskiej godności Jezusa (*The Kingship of Jesus*. Scholars Press. Chico, Ca. 1987 s. 113-115).

## IV KRÓLESTWO BOŻE W 3 KSIĘDZE SYBILLI

3 Księga Sybilińska<sup>26</sup> została napisana prawdopodobnie przez Żyda z Egiptu około 42 r. przed Chr. Jej autor, wykorzystując stare przepowiednie pochodzenia greckiego, babilońskiego i perskiego, opracował zgodnie ze swymi monoteistycznymi przekonaniem historię świata, począwszy od potopu aż do nastania królestwa mesjańskiego. O Bogu jako nieśmiertelnym Królu mowa jest w tej Księdze siedmiokrotnie. Zawarte są one w dwóch warstwach redakcyjnych dzieła – starszej, pochodzącej z około 140 r. przed Chr. (3Syb 499, 560, 616, 715, 808), i młodszej – z okresu ostatecznej redakcji Księgi (3Syb 46, 55).

W starszej części apokryfu Bóg ukazany jest jako „wielki Król” (499, 560, 808), „wielki Bóg, Król nieśmiertelności” (616, 715). Zamieszkuje On niebo i w ostatecznej walce zwycięży i Jemu wszyscy będą musieli składać ofiary (3Syb 808). Pozostałe dwa młodsze teksty zapowiadają eschatologiczne panowanie Boga.

Zapowiedź objawienia się wielkiego królestwa Boga występuje tutaj w kontekście Bożego sądu, który będzie miał charakter definitywny. W tym samym czasie, kiedy imperium rzymskie zostanie zniszczone ogniem z nieba, pojawi się „święty Książę” (3Syb 49), którego panowanie będzie wieczne. Tekst wyraźnie mówi o objawieniu się Bożego królestwa wśród ludzi. Będzie to miało miejsce w czasach ostatecznych, w których ukaże się *hagnos anax* - święty Książę. Kluczowe słowo „Książę” (gr. *anax*) oraz kontekst zapowiadający czasy eschatologiczne wskazują na możliwą aluzję do Iz 9, 5, zapowiadającego przyjście w czasach ostatecznych Księcia Pokoju (*sar szalom*).

Możemy więc powiedzieć, że królestwo Boże widziane oczami autora 3Sybilli to królestwo nadprzyrodzone, mające się dopiero objawić. Będzie to królestwo mesjańskie, gdyż postać „świętego Księcia” to postać niewątpliwie mesjańska<sup>27</sup>.

## V. KRÓLESTWO BOŻE W PSALMACH SALOMONA

Psalmy Salomona<sup>28</sup> powstały w Palestynie pomiędzy 69 a 47 r. przed Chr. Ich autorzy są zdania, że obca okupacja w Izraelu jest karą Bożą, którą sprowadzili swym światowym życiem ich przywódcy, Hasmonejczycy. Autorzy Psalmów oczekiwali Mesjasza z rodu Dawida, który wyzwoli naród izraelski i nałoży swe

<sup>26</sup> Zob. R u b i n k i e w i c z, jw. s. 92-95.

<sup>27</sup> Zob. H. C. O. L a n c h e s t e r. *The Sibylline Oracles*. Charles AP II 379.

<sup>28</sup> Zob. R u b i n k i e w i c z, jw. s. 72-75.

jarzmo na podbitych pogan. Ich idee mesjańskie przemawiają za środowiskiem faryzeuszy, w którym najprawdopodobniej powstały te utwory.

Ps 2, 26-32 jest reinterpretacją tekstu Dn 3, 31-4, 34. Tak jak autor Dn 3, 31-4, 34 zapowiadał karę na Nabuchodonozora, tak teraz przenosi to na Pompejusza, który wtargnął nieprawnie do Jerozolimy. Bóg jest jedynym suwerenem nad całym stworzonym światem i Jemu podlegają dzieje świata. I jakkolwiek Izrael jest pod panowaniem obcego imperium, to jednak tylko Bóg jest jego Królem.

Bardzo ważnym dla naszego tematu jest PsSal 17. Autor tego poematu podkreśla dwukrotnie, że Bóg jest jedynym Królem nad Izraelem: powołuje się na obietnicę Bożą, że królestwo Dawida ma trwać wiecznie. Jednocześnie prosi Boga, aby wzbudził Izraelowi króla z linii Dawida (17, 21), który nie siłą oręza, lecz „mocą słowa” (PsSal 17, 36) rozbije wrogie siły i zaprowadzi mesjański pokój. Będzie on oczywiście narzędziem w ręku Boga („Sam Pan jest jego Królem” – 17, 34), ale ta myśl jest wspólna wszystkim tekstom literatury judaistycznej zapowiadającym przyszłego Mesjasza.

## VI. KRÓLESTWO BOŻE W TESTAMENCIE MOJŻESZA

Testament Mojżesza<sup>29</sup> powstał najprawdopodobniej w pierwszym trzydziestoleciu I w. po Chr. Na jego treść składa się przemówienie, jakie Mojżesz skierował do Jozuego przed swoją śmiercią. Nakreślił w nim bieg historii narodu izraelskiego, poczynając od wejścia do Kanaanu i kończąc na czasach ostatecznych. Przepowiada w nim zburzenie Jerozolimy (3, 1-3), wygnanie (3, 4-14), powrót (4, 1-6), odbudowę świętego miasta (4, 7-9), ponowną apostazję ludu (5, 1-6; 7, 1-9), która doprowadzi do częściowego zburzenia Jerozolimy (6, 9), oraz prześladowania, jakie spadną na sprawiedliwych (6, 3-9; 8, 1-5). Na końcu czasów Bóg wzbudzi z pokolenia Lewiego człowieka imieniem Taxo, który będzie miał siedmiu synów. Postanowi on raczej wraz z nimi umrzeć, niż przekroczyć przykazania Boże (9,1-7). W hymnie o treści wybitnie eschatologicznej zostaje opisana śmierć niegodziwych, kataklizmy związane z końcem świata i wywyższenie Izraela, w którym wódz narodu izraelskiego zapewnia swego następcę o stałej opiece Bożej nad ludem wybranym. Nie wyginie on z powierzchni ziemi, gdyż Bóg dotrzyma przymierza, które z nim zawarł.

Autor apokryfu dwukrotnie wzmiankuje o królestwie Bożym. Pierwszy tekst występuje w modlitwie Daniela<sup>30</sup>. „Panie wszechrzeczy, Królu na wysokim tro-

<sup>29</sup> Zob. Rubinkiewicz, jw. s. 60-63.

<sup>30</sup> Tak E.-M. Laperrousaz. *Le Testament de Moïse*. „Semitica” 19:1970 s. 117.

nie, który panujesz i zechciałeś wybrać ten naród. Zechciałeś wówczas być zwanym jako ich Bóg, po zawarciu przymierza, które zawarłeś z ich ojcami” (TestMoj 4, 2).

W tekście tym Bóg ukazany został jako Pan nad całym światem i Król zasiadający na wysokim tronie. To On wybrał Izrael na swój lud i zawarł z nim przymierze. Te dwa elementy są niezwykle ważne dla zrozumienia i uchwycenia istotnej myśli poematu, który znajduje się na końcu dzieła (TestMoj 10, 3-10).

Jest w nim ukazana wizja końca świata. Bóg, który króluje nad całym stworzeniem, objawi swą moc całemu światu (10, 1) i zniszczy moc szatana (10, 1b). Posyła swego wysłannika z nieba<sup>31</sup> i ten niweczy wszystkich przeciwników Izraela. Aktualny świat ma ulec zniszczeniu (10, 4-6), narody pogańskie ukarane, a ich idole unicestwione (10, 7). Izrael zostanie wyniesiony do nieba i stamtąd ma spoglądać na swych nieprzyjaciół mieszkających na ziemi (10, 8-10)<sup>32</sup>.

Wprawdzie w TestMoj 10,2-6 znajdują się zapowiedzi wielkich kataklizmów, które dotkną lądu, morza, słońca, księżyca i gwiazd, ale później, w dalszej części poematu, mowa jest o przeciwnikach Izraela mieszkających na ziemi (10, 10). Wnosić więc należy, że nie tylko chodzi tutaj o zniszczenie aktualnego, materialnego świata, jak to sugeruje np. E.-M.Laperrousaz<sup>33</sup>, ale o obrazowe ukazanie ostatecznej interwencji Boga, która dokona radykalnej przemiany świata. Autor apokryfu nie oczekiwał królestwa Bożego na ziemi ani oczyszczenia świątyni jerozolimskiej zdesakralizowanej przez świętokradzkie ofiary. Ma też świadomość wszechobecnej potęgi rzymskiej i nie nakreśla obrazu ostatecznej walki Izraela ze swymi przeciwnikami. Daje wprawdzie obraz ostatecznego zwycięstwa, ale jest to zwycięstwo natury moralnej. Bóg nagradza tych, którzy dochowali wierności przymierzu królestwem znajdującym się w niebie. W tej sytuacji – jak słusznie zauważa Laperrousaz – jego poglądy bliższe są ideom głoszonym przez chasydów z pierwszego okresu walk machabejskich<sup>34</sup>. Zwycięstwo Izraela widzi w wyniesieniu go do królestwa Bożego w niebie. Ma ono wymiar duchowy, a więc niezniszczalny. Zarezerwowane jest dla narodu izraelskiego, choć wolne jest od zabarwienia politycznego. Pod tym względem Testament Mojżesza jest olbrzymim krokiem do przodu w pogłębianiu idei Bożego królestwa.

<sup>31</sup> Autorzy identyfikują tę postać najczęściej z archaniołem Michałem (zob. L a p e r r o u s a z, jw. s. 127).

<sup>32</sup> O. Camponovo po dokonaniu analizy tego tekstu podaje dość dziwny wniosek: „Die Tatsache, dass die funktion von 10, 1-10 darin besteht, das Moment des Eingreifens Gottes in einem Bild zu schildern, dass dies mit Hilfe einer Theophanie geschieht und dass der Text kein Interesse an der Beschreibung eines Zustandes nach der Rettung zeigt, lässt es angemessen erscheinen, von der Herrschaft, nicht von einem Reich Gottes zu sprechen” (podkr. moje – R. R., jw. s. 173).

<sup>33</sup> Zob. jw. s. 86.

<sup>34</sup> Tamże s. 87.

## VII. WNIOSKI

Jakie możemy wyciągnąć wnioski z powyższego przeglądu tekstów apokryficznych?

Po pierwsze: pierwszy nasuwający się wniosek jest taki, że już w najstarszym z omawianych dokumentów, a mianowicie w Księdze Czuwających (IV/III w. przed Chr.) pojawia się myśl, że Bóg ma pełną kontrolę nad światem materialnym i duchowym i że demony, które działają na szkodę człowieka, nie mogą zniweczyć planów Bożych wobec ludzkości. Ta idea pojawia się wyraźniej w połowie II w. przed Chr. w takich utworach, jak Apokalipsa Tygodni, Księga Snów i Księga Jubileuszów.

Po drugie: tylko w dwóch apokryfach (3Syb i PsSal) znajduje się myśl o upadku imperium rzymskiego i odbudowie królestwa Dawidowego. Te nadzieje związane są albo z zapowiedzią Iz 9 („Święty Książę” z 3Syb), albo z obietnicą wiecznego panowania Domu Dawida (Psalmy Salomona). Jest to tendencja zbliżona do Księgi Daniela, która widzi realizację Królestwa Bożego w unicestwieniu ziemskich potęg.

Po trzecie: tylko Księga Snów, 3 Księga Sybilli i Psalmy Salomona mówią o przyszłym Mesjaszu. Postać Taxo z Testamentu Mojżesza to wzór prawdziwego Izraelity, a nie Mesjasz.

Po czwarte: największe zagrożenie Bożego królestwa to nie ziemskie potęgi, ale działalność złych duchów. Dlatego zarówno Apokalipsa Tygodni, jak Księga Snów i Księga Jubileuszów podejmują ten temat z wielką natarczywością. Abraham, który wybrał królestwo Boże, modli się, aby Bóg wybawił go z rąk złych duchów (19,20).

Po piąte: przynależność do Bożego królestwa jest wynikiem wolnego wyboru człowieka („Ciebie i Twoje królestwo wybrałem” – mówi Abraham – Jub 12, 19). Jest ono natury duchowej. Abraham należał do tego królestwa na długo przed powstaniem Izraela. Również obraz Izraela jako królestwa odbiega od znanych nam wzorców politycznych. Izrael jest „królewskim kapłaństwem, narodem świętym” (Jub 16, 17-18). Treść terminu „królestwo Boże” jest tutaj wybitnie religijna, daleka od politycznej sytuacji Izraela. Wprawdzie zarówno w Księdze Henocha, jak i w Księdze Jubileuszów mowa jest o nowej Jerozolimie i nowej Świątyni jako centrum Bożego panowania, to jednak rzeczywistość, którą autorzy tych dzieł opisują, daleko odbiega od rzeczywistości materialnych. Bóg bowiem sam wybuduje sobie świątynię (Jub 1, 27). Autor pisał te słowa, gdy świątynia jerozolimska istniała. Co chciał przez to powiedzieć, możemy się jedynie domyślać. Być może miał przed oczyma tekst Rdz 2,4b-7, w którym Bóg ukazany jest jako „budowniczy” ludzkiego ciała. Może te refleksje zrodziły myśl,

że centrum Bożego panowania jest sam człowiek, świątynia Ducha Świętego (por. J 2, 19-22; 1 Kor 3, 16).

Po szóste: nadprzyrodzony charakter królestwa Bożego podkreślają w sposób szczególny Testament Hioba i Testament Mojżesza. Hiob po przebytych cierpieniach na ziemi ma zarezerwowany tron w niebie, gdzie zasiądzie po prawicy Bożej (TestHiob). Izrael wycierpiawszy wiele prześladowań na ziemi, zostanie wyniesiony do nieba i stamtąd spoglądać będzie na swoich wrogów zamieszkujących ziemię (TestMoj).

Po siódme: Duchowy aspekt królestwa Bożego, w oderwaniu od istniejącej Jerozolimy i Świątyni, uwypuklają takie apokryfy, jak cykl Henocha, Księga Jubileuszów, Testament Hioba i Testament Mojżesza, a więc dzieła w jakiś sposób związane z kołami eseńskimi i apokaliptycznymi, podczas gdy aspekt „polityczny” bardziej widoczny jest w 3Syb i w Psalmach Salomona (środowisko faryzeuszy).

## DAS REICH GOTTES IN DER APOKRYPHENLITERATUR DES ALTEN TESTAMENTS

### Z u s a m m e n f a s s u n g

Das Thema „Reich Gottes” in der Zeit Jesu ein Interesse erregte und in der pseudepigraphischen Literatur des AT seit dem II. Jahrhundert vor Chr. bis zum I. Jahrhundert nach Chr. man eine progressive Evolution der Idee beobachten kann. Einer von den ältesten Dokumenten, nämlich das Buch der Wächter (IV/III vor Chr.) enthält die Idee, dass Gott eine volle Kontrolle über die materielle und geistliche Welt hat und dass die Dämonen, die den Menschen schaden, nicht die Gottespläne vernichten können. Diese Idee passt für die Mitte des II. vor Chr. und erscheint in der Apokalypse der Wochen, der Buch der Träume und dem Buch der Jubiläen. Nur in zwei Pseudoepigraphen (3Sib und PsSol) findet sich die Ankündigung des Verfalls des römischen Imperiums und des Aufbaues des davidischen Königreiches. Diese Hoffnungen knüpfen entweder an dem Text Is 9 an („Heiliger Prinz” von 3Sib) oder an die Verheissung der ewigen Herrschaft des Hauses David (PsSal). Diese Tendenz nähert sich an dem Buch Daniel, das die Verwirklichung des Gottesreiches in der Vernichtung der irdischen Mächten sieht. Das Buch der Träume, 3Sib und PsSol sprechen über den zukünftigen Messias. Die grössten Gefahr des Himmelreiches sind nicht die irdischen Mächten, aber die Aktivität der bösen Geistern. Deshalb greifen dieses Thema an sowohl die Apokalypse der Wochen, als auch das Buch der Träume und der Jubiläen mit einer besonderen Betonung. Abraham, der das Gottesreich gewählt hat, bittet, dass Gott ihn aus der Hand der bösen Geister retten möchte. („Rette mich aus der Hand der bösen Geister” Jub 19, 20). Die Zugehörigkeit zur Gottesreich ist eine Folge der freien Wahl („dich und dein Reich habe ich erwählt” – sagt Abraham (Jub 12, 19)). Auch das Bild Israels als das des Königreiches weicht von den politischen Modellen ab. Das Gottesreich die geistliche Natur hat. Abraham gehörte zu diesem Gottesreich lange vor der Existenz Israels. Israel ist „ein priestliches Königtum und ein heliges Volk” (Jub 16, 17-18). Der Ausdruck „Gottesreich” hat hier einen religiösen Inhalt, weit entfernt von der politischen Situation Israels. Obwohl im Buch des Henoch, und auch im Buch der Jubiläen das neue Jerusalem und der neue Tempel als das Zentrum der Gottesherrschaft angekündigt wird, geht es hier nicht um materielle Vorstellungen. Gott selbst wird der Tempel bauen (Jub 1, 27). Der Verfasser schrieb in der Zeit, als jerusalemischer Tempel noch bestanden hat. Was er dadurch sagen wollte, man kann nur vermuten. Der übernatürliche Charakter des Gottesreiches wird in besondere Weise in den Testamenten des Hiob und Moses akzentuiert. Der geist-

liche Aspekt des Gottesreich, der im Bild vom Niederreißen des jetzigen Jerusalems und des Tempel hervortretet, ist im Buch Buch des Henoah, der Jubiläen, im Testament Hiobs und Testament Moses vorhanden.